



Po 90 latach Wisła znów pokonała londyńską Chelsea

2026-05-25

24 maja o godz. 12.00 na boisku treningowym TS Wisła Kraków odbył się wyjątkowy retro-mecz upamiętniający historyczne zwycięstwo Wisły Kraków nad Chelsea F.C. z 1936 roku. Wydarzenie było jednocześnie preludem do głównych obchodów awansu Białej Gwiazdy do Ekstraklasy. Licznie zgromadzeni na trybunach kibice mogli poczuć atmosferę przedwojennego footballu, a historia zatoczyła koło - Wisła ponownie pokonała Chelsea, tym razem 3:2.

W meczu zmierzyły się drużyny Wisły Retro oraz True Blues Poland - oficjalnego fanklubu Chelsea w Polsce. W zespole Białej Gwiazdy wystąpiło wielu byłych piłkarzy krakowskiego klubu. Szczególnym wydarzeniem był kilkunastominutowy występ najlepszego strzelca w historii Wisły Kraków - Kazimierza Kmiecika, który mimo obowiązków związanych z pierwszą drużyną Wisły Kraków znalazł czas, by pojawić się również na retro-meczu. Oprócz niego w koszulce z białą gwiazdą na piersi zagraли m.in. Mirosław Szymkowiak, Damian Gorawski, Jerzy Kowalik oraz były kierownik drużyny Wisły Kraków - Marek Konieczny.

- Wspaniałe widowisko i przede wszystkim kolejna ciekawa inicjatywa zrealizowana przez Stowarzyszenie Historia Wisły. Zespół Chelsea nas zaskoczył. Młode chłopaki, widać, że od czasu do czasu ze sobą grają. To był fajny mecz dla kibiców, którzy zobaczyli pięć bramek. Ja mam to szczęście, że miałem okazję zagrać z tymi wielkimi nazwiskami w drużynie oldbojów Wisły. Dla wielu chłopaków było to na pewno wielkie przeżycie móc wystąpić u boku wiślackich legend. Naprawdę fajne doświadczenie. Ja zawsze chętnie uczestniczę i pomagam w tego typu przedsięwzięciach - powiedział Marek Konieczny.

Niespodzianką dla organizatorów była obecność w drużynie byłego piłkarza Białej Gwiazdy z przełomu lat 80. i 90. - Zenona Małka, który zgłosił gotowość do gry dosłownie kilka godzin przed pierwszym gwizdkiem. Jak sam podkreślał, dzięki temu występowi dobił do 150 meczów rozegranych w barwach Wisły Kraków. Wśród publiczności pojawił się również Patryk Małecki.

Niepowtarzalny klimat wydarzenia podkreślała muzyka jazzowa z epoki oraz obsługa konferansjerska. Specjalnie na tę okazję przygotowano stroje wiernie odwzorowujące koszulki obu klubów z 1936 roku. Piłkarze wystąpili także w skórzanych butach za kostkę, charakterystycznych dla lat 30., a do gry użyto repliki przedwojennej piłki.

- To był już mój trzeci mecz w tym obuwiu, więc byłem na to przygotowany. Choć przyznam, że po wczorajszym spotkaniu najbardziej bolały mnie nogi. To uczy szacunku do piłkarzy, którzy w czasach przedwojennych grali w takich butach i takimi piłkami. Gra w nich nie jest łatwa, futbolówka nie zawsze leci tam, gdzie byśmy chcieli - podkreśla Marek Konieczny.

Retro-mecz był nie tylko sportową rekonstrukcją historycznego spotkania, ale również okazją do przypomnienia jego kontekstu historycznego. Podczas spotkania promowana była książka Zdzisława Skupnia „Najcenniejszy wynik polskiego piłkarstwa. 1936 rok, Wisła Kraków - Chelsea FC”, poświęcona pamiętnemu zwycięstwu Białej Gwiazdy nad londyńskim klubem. Publikacja jest dostępna



**Magiczny
Kraków**

w sprzedaży w Księgarni Akademickiej oraz sklepach wiślackich.

Organizatorzy zadbali też o specjalne pamiątki dla kibiców nawiązujące do epoki. Przed rozpoczęciem meczu w ramach cegiełek rozprowadzane były „jednodniówki” – wydania gazety meczowej wzorowane na tych, które towarzyszyły spotkaniom piłkarskim w okresie międzywojennym. Kibice mogli również otrzymać pamiątkowe bilety stylizowane na wejściówki z 1936 roku.

Sam mecz stał na bardzo dobrym poziomie sportowym, a kibice mogli podziwiać efektowne interwencje obu bramkarzy. Po pierwszej połowie utrzymywał się remis 1:1. Wynik spotkania otworzył zawodnik „The Blues” Mariusz Malicki, natomiast wyrównującą bramkę z rzutu wolnego zdobył Krzysztof Grudnik.

Po zmianie stron emocji nie brakowało. Wisłę na prowadzenie wyprowadził Bartosz Kocik, który pokonał bramkarza rywali strzałem głową. Na odpowiedź drużyny True Blues nie trzeba było długo czekać – do wyrównania doprowadził Przemysław Reichel. O losach spotkania przesądził Wojciech Cianciara, zdobywając zwycięską bramkę w końcówce meczu.

Historia zatoczyła koło. Po 90 latach Wisła Kraków ponownie triumfowała nad drużyną Chelsea F.C.

Na tym jednak działalność Stowarzyszenia Historia Wisły się nie kończy.

- Wierzę, że to nie ostatnia nasza wspólna inicjatywa – w końcu jest jeszcze kilka ważnych meczów z historii Wisły Kraków do zrekonstruowania – mówi Marek Konieczny.

Organizatorem wydarzenia było Stowarzyszenie Historia Wisły, które od lat popularyzuje historię Wisły Kraków poprzez m.in. publikacje, wystawy, spotkania z byłymi zawodnikami oraz rekonstrukcje historycznych wydarzeń związanych z Białą Gwiazdą.